

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 31.12.2017(Nr 1176)

„Słabość i siła pierwotnego kościoła”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: *”(1) A w owym czasie, gdy liczba uczniów wzrastała, wszczęło się szemranie hellenistów przeciwko Żydom, że zaniechano ich wdowy przy codziennym usługiwaniu. (2) Wtedy dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, rzekło: Nie jest rzeczą słuszną, żebyśmy zaniechali słowo Boże, a usługiwali przy stołach. (3) Upatrzcie tedy, bracia, spośród siebie siedmiu mężów, cieszących się zaufaniem, pełnych Ducha Świętego i mądrości, a ustanowimy ich, aby się zajęli tą sprawą; (4) my zaś pilnować będziemy modlitwy i służby Słowa. (5) I podobał się ten wniosek całemu zgromadzeniu, i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, i Filipa, i Prochora, i Nikanora, i Tymona, i Parmena, i Mikołaja, prozelitę z Antiochii; (6) tych stawili przed apostołami, którzy pomodlili się i włożyli na nich ręce. (7) A Słowo Boże rosło i poczet uczniów w Jerozolimie bardzo się pomnażał, także znaczna liczba kapłanów przyjmowała wiarę.”*

(Dzieje Apostolskie 6-1-7)

Kościół pierwszych chrześcijan Jerozolimie miał problem– był to problem wzrostu.

Problem wzrostu

Czytamy: *”A w owym czasie, gdy liczba uczniów wzrastała, wszczęło się szemranie Hellenistów przeciwko Żydom, że zaniechano ich wdowy przy codziennym usługiwaniu”* (Dzieje Apostolskie 6,1). Liczba uczniów wciąż rosła – kościół liczył tymczasem 10 000 wierzących ale troska o poszczególnych członków zesła wtedy na dalszy plan. Było ich po prostu o wiele za dużo. Wynik był taki, że powstało narzekanie wśród greckich Żydów w kościele. Ludzie byli niezadowoleni!

Z jednej strony patrząc, w zborze byli rdzennie żydowscy chrześcijanie. Pochodzili oni z Jerozolimy lub Izraela, mówili po hebrajsku, również po aramejsku stąd nazywano ich *”Hebrajczykami”*. Z drugiej strony byli *”Helleniści”*. Byli to Żydzi, którzy powrócili do Jerozolimy z diaspory Imperium Rzymskiego i w większości mówili oni po grecku. Pamiętajmy o wydarzeniu Zesłania Ducha Świętego gdzie byli obecni Żydzi różnych narodowości z których wielu się nawróciło. Niektórzy z nich nie urodzili się w Izraelu ale od pokoleń mieszkali w Imperium Rzymskim a teraz wyemigrowali do Izraela. Ci Helleniści tworzyli specjalną grupę mniejszości narodowej. Oni teraz myśleli, że ich wdowy są pokrzywdzone pod względem pomocy w porównaniu z wdowami z rodu żydowskiego. Był to więc konkretny konflikt między emigrantami– był to problem, rasistowski. I to we wczesnym kościele!

Słabości pierwszego kościoła

We wczesnym chrześcijaństwie widzimy więc nie tylko światło, ale i cień. Był to kościół rzeczywiście napełniony Duchem Świętym, potężnie wzrastający, w którym Bóg czynił znaki i cuda, ale jednocześnie był to kościół w którym panowała wielka obłuda, na przykład Ananiasz i Safira. Przykładem jest też Szymon Czarownik który chciał kupić moc Ducha Świętego albo Jan Marcus, który bez wiary oddzielił się od apostołów. Do tego doszła jeszcze kłótnia między dwiema stronami w kościele. Nie powinniśmy więc nigdy idealizować pierwotnego kościoła i uważać ,że był on bezbłędnym, czystym kościołem, z którym dzisiejsze kościoły się porównują.

Standardem dla życia chrześcijańskiego dzisiaj nie jest ówczesny kościół, ale Biblia.

W pierwotnym kościele było wiele grzechu i sporów. Powodem tego jest to, że również pierwsi chrześcijanie mieli do czynienia ze swoim starym człowiekiem– zazdrością, zawiścią i egoizmem. Oni też nie odnieśli całkowitego zwycięstwa nad grzechem, ale tak jak my, musieli toczyć dobry bój wiary i wzrastać w uświęceniu. Byli to zwykli święci, którzy potrzebowali napomnienia i korekty.

Pierwszy kościół był podobny do dzisiejszych kościołów także pod innymi względami. Jezus powiedział tak: *"Dalej podobne jest Królestwo Niebios do sieci, zapuszczonej w morze i zagarniające ryby wszelkiego rodzaju. Którą, gdy była pełna, ściągnęli na brzeg, a usiadłszy dobre wybrali do naczyń, a złe wyrzucili. Tak będzie przy końcu świata, wyjdą aniołowie i wyłączą złych spośród sprawiedliwych. I rzucą ich w piec ognisty, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów"* (*Ewangelia Mateusza 13,47– 50*).

W innym miejscu mówi On o kąkolu na polu pszenicy, który pozostaje tam aż do żniwa, ale będzie oddzielony w dniu sądu. Tak więc w pierwszym kościele były nie tylko dobre ryby, ale i zgniłe, była pszenica ,ale i chwasty. I tak jest do dziś. Oprócz prawdziwie narodzonych chrześcijan są też fałszywi, dla których nabożeństwo jest tylko formą, która się odbywa, ale nie pochodzi z wnętrza.

Na przykład w Liście do Hebrajczyków 6 możemy przeczytać o takich ludziach, którzy uzyskali pewne poznanie Ewangelii, którzy mieli udział w działaniu Ducha Świętego, którzy nawet zakosztowali mocy przyszłego świata, a jednak odpadli w końcu i zostali zgubieni. Są to ludzie, którzy zostali dotknięci tylko zewnętrznie, ale nie narodzili się na nowo .

Zostali dotknięci przez Ducha Świętego, ale nie zostali przez niego zmienieni. Tacy ludzie mogli być pod ekscytowani nadprzyrodzonymi wydarzeniami, ale nigdy tak naprawdę nie ukrzyżowali swojego ciała, nie byli prawdziwie nigdy z powodu swoich grzechów skruszeni przed Bogiem, naprawdę nie szukali uświęcenia swojego życia.

Tacy „chrześcijanie z imienia" istnieją w każdym kościele, nawet w Arce. Jest to mikstura w połowie ukształtowanych, prawdziwych chrześcijan a częściowo chrześcijan wytworzonych z imienia co jest przyczyną smutku i niezadowolenia w kościele– dzisiaj i również wtedy ,w czasach Dziejów Apostolskich,

Siła pierwszego kościoła

Ale zachęcającą rzeczą w relacji z Dziejów Apostolskich jest to, że apostołowie w tej kłótni potraktowali ich z wielką mądrością od Boga. Jak ono postąpili? Czytamy: *"Wtedy dwunastu, zawoławszy wszystkich uczniów, rzekło: Nie jest rzeczą słuszną, żebyśmy zanedbywali Słowo Boże, a usługiwali przy stołach"* (*Dzieje Apostolskie 6,2*). Przed wszystkim należy zauważyć, że 12 apostołów zawołało razem *"resztę uczniów"*– czyli kościół. Nie chcieli załatwiać sprawy ponad głowami zgromadzonych, ale tylko za ich zgodą.

Str 3-Słabość i siła pierwotnego kościoła-1176

Następnie wersecie 5 czytamy:"I podobał się ten wniosek całemu zgromadzeniu i wybrał Szczepana... Filipa" itp. Po wyrażeniu zgody przez zgromadzenie kościoła , wybrali siedmiu mężczyzn. Widzimy, że ostatecznym i decydującym autorytetem był kościół, zbiór uczniów. Mamy tu wyraźną wskazówkę, jak Bóg myśli o strukturze przywództwa w lokalnym kościele. Jezus uczy nas, jak mamy postępować, gdy brat grzeszy. Po pierwsze mamy próbować pomóc mu rozmawiając w cztery oczy. Jeśli nie posłucha ma żądać jednego lub dwóch świadków. Nawet „gdy wtedy nie posłucha, „*powiedz to kościołowi*”. Jezus mówi to dosłownie! Nie pastory, nie starsi, nie biskupi lub inni przywódcy kościoła rządzą kościołem, ale całe ciało Chrystusa razem.

Oczywiście, nie w każdej drobnej sprawie całe zgromadzenie zostaje pytane. W tym celu wyznacza się przywódców, którzy mają reprezentować kościół – tak jak tutaj mężczyźni ubiegający się o konkretny urząd. Przywódcy są zawsze odpowiedzialni przed całym kościołem.

W tym kontekście interesujące jest również słowo Sobór Apostolski:" *Wówczas postanowili apostołowie i starsi razem z całym zborem posłać do Antiochii wraz z Pawłem i Barnabą*"(*Dzieje Apostolskie 15,22*). W odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego, Paweł pisze prócz tego do Koryntian:"*Takiemu wystarczy ta kara, jaka została nałożona przez większość*"(2 list do Koryntian 2,6). Czy to jest demokracja? W pewnym sensie tak. Na platformie Cambridge z 1648 roku dotyczącej struktury zarządzania kongregacją, stwierdza się, że Purytanie do swoich kolonialnych kongregacji w Ameryce zapisali:" Rząd kościoła jest rządem mieszanym: w odniesieniu do Chrystusa, głowy kościoła... Jest to monarchia. W odniesieniu do całego kościoła... przypomina demokrację. W odniesieniu do starszych... jest to arystokracja." Mark There:"*Dziewięć oznak zdrowego kościoła*" – wydawnictwo 3L s. 241.

Ponieważ Arka uznaje również kościół jako najwyższą instancję po Chrystusie, od dziesięcioleci mamy wypróbowaną i przetestowaną "*procedurę potwierdzenia*", posługiwanie, dzięki któremu żaden z liderów pastoralnych nie może być mianowany bez decyzji kościoła. Również inne ważne decyzje muszą być wcześniej zatwierdzone przez kościół.

"Wtedy dwunastu, zawoławszy wszystkich uczniów" (Dzieje Apostolskie 6,2). I dopiero, gdy im to odpowiadało, wybrali siedmiu mężczyzn. Apostołowie nie uważali siebie za wyższych od zgromadzenia kościelnego, ale widzieli siebie jako ich przedstawicieli. Amen.